

# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., insercyę odpłacają od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 7.

Piątek 10. Stycznia 1851.

Rok gazecie 40.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austriacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Lwów**, 20. grudnia. Najjaśniejszy Pan raczył mocą dyplomu własnoręcznie podpisanego, c. k. pułkownika artylerji załogowej w piotrowaradzyskim okręgu, *Józefa Rzechak*, jako kawalera orderu austriackiego żelaznej korony klasy III., stosownie do statutów tegoż orderu wynieść najtęskawiej do stanu rycerskiego cesarstwa austriackiego.

**Lwów**, 26. grudnia. Dla utworzenia szkoły trywialnej w Witkowie, cyrkułu Złoczowskiego, uzyskano następujące dobrowolne składki:

Od gromady Witkowa starego i nowego, tudzież z Obrotowa i osady Feliksówki rocznie w gotowiznie 84 zlr. 50 kr. m. k. Oprócz prowizyi od 7 sztuk obligacyi, która na rzecz szkoły użytą będzie w ilości 49 kr. — Od gminy żydowskiej Witkowa rocznie 25 zlr. — Od plebana tamtejszego gr. kat. ks. Jasińskiego przez czas jego urzędu kapłańskiego 5 zlr. — Do tego należy jeszcze pożytek z ogrodu do terażniejszej szkoły przyłączonego w wartości 2 zlr. m. k. — razem 117 zlr. 39 kr. m. k.

Dla umieszczenia szkoły obmyślono gmach w klasztorze ex-augustyanów Witkowskim, do czego niektórymi reparaacyami właściciel dóbr Jego Ekscelencyja hrabia Feliks Mier przyczynić się przyrzekł, oświadczywszy razem, dodawać potrzebnego paliwa dla szkoły, jeżeli do celu swego dążyć będzie.

To powszechnie użyteczne dążenie do rozszerzenia nauki ludowej podaje się do powszechnej wiadomości.

#### Sprawy krajowe.

**Lwów**, 8. stycznia. Za pośrednictwem Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej rozporządziło c. k. prezydum krajowe, ażeby nadechodzące telegrafem do Krakowa wiadomości giełdy Wiedeńskiej pocztą dnia następnego z Krakowa odchodzącą do Lwowa przesefano, a izbie handlowej dla powszechnego ogłoszenia do wiadomości podawano.

Od dnia 9. stycznia 1851 r. będą te telegraficzne wiadomości o kursach codziennie w ratuszu na pierwszym pięttrze przed biurem izby handlowej i przemysłowej wystawione dla publicznego użytku.

(Litogr. „korespond. austr.“ o wyrokach sądu wojennego zapadłych na uczestników spisku czeskiego z roku 1849.)

**Wiedeń**, 4. stycznia. Nadesłany dzisiaj numer urzędowej gazety Pragskiej zawiera wyroki sądu wojennego zapadłe na uczestników w sprzysięczeniu z r. 1849 w liczbie dwudziestu czterech. Tylko przeciw jednemu z przytoczonych indywidualów zaniechano dalszą indagacyę dla braku prawnych dowodów, siedmiu skazano na szubienicę, a karę tę zamieniono w drodze łaski na kilkuletnie ciężkie więzienie. Resztę skazano na więzienie od 15 do 10 lat. Wyroki te poprzedza krótki wstęp, z którego okazuje się niezaprzeczoną pewność, że nie tylko istniał w Czechach szeroko rozgałęziony, niebezpieczny spisek dla rozprzężenia monarchyi, lecz że uczestnicy jego nawet po ogłoszeniu stanu wojennego w Pradze usiłowali tu i ówdzie zapalić pochodnię rewolucyi. Następnie okazuje się, że Rosyanin *Bakunin* i członek saskiej izby deputowanych *Rockel* byli głównymi przewodźcami przygotowanego rozruchu. Przy tej sposobności podzeganoo Czechy z dwóch stron do powstania; ze strony Węgrów, którzy w niemieckiej, i ze strony demokratów niemieckich, którzy w węgierskiej rewolucyi szukali punktu oparcia się. Czechy miały im służyć za środek łączący. Są zresztą dostateczne symptomata, że kierujący zewnątrz Czech całym spiskiem uważali powstanie w tym kraju tylko za przemijający środek do celu swego. Pojęli bowiem bardzo dobrze, że idea rewolucyjna nie wkorzeniła się w masę ludności krajowej, wiedzieli to, że znaczna część żyjących w tym kraju Niemców, tudzież ludności miast i miasteczek przemysłowych odwróci się z oburzeniem od zamierzonego powstania. Jakoż na szczęście zaraza demokracji nie mogła się w tym kraju rozszerzyć tak, jak w niektórych częściach Niemiec. Sascy rewolucyoniści pojęli to bardzo dobrze, że w Czechach musieli grać *va banque*, a niepodobieństwo udania się było po stronie ultra-Czechów i ultra Niemców. Ale chcieli przynajmniej wprowadzić państwo w niemąły kłopot; liczyli bowiem z pewnością na to, że

nawet w razie przytłumienia buntu musiałby rząd austriacki ściągnąć znaczną siłę wojska do zaburzonej prowincyi. Szło im tedy głównie o sparalizowanie potęgi Austrii i o rozdrobnienie jej sił opornych choćby tylko na chwilę. A właśnie wtenczas było mobilizowanie znacznych sił wojskowych połączone z wielkimi trudnościami. Orkan gwałtownego buntu był się już właśnie rozszerzył w Węgrzech i Siedmiogrodzie i wymagał użycia wszelkich sił wojskowych, wypadło więc koniecznie liczyć na źródła pomocy wiernych jeszcze prowincyi. Monarchya stała nad brzegiem przepaści. Kłopot przygotowany powstaniem czeskim zdawał się być istotnie bardzo wielki. Największa przeto pochwała należy się oględności obecnego Namiestnika Czech barona Mecsery, że jeszcze przed wybuchem i nim niszcząca trucizna przeniknęła kraj cały, umiał małemi ale zupełnie dostatecznymi środkami przytłumić złe w zarodzie.

Właśnie nastąpiło było w Pradze owe stadium, w którym partya rewolucyjna zaczęła występować z swych kryjówek, utworzonych w klubach tajemnych. Niebezpieczna metoda podburzenia za pomocą wyuzdanych tanich druków, przez publiczne podzeganające mowy, pochody z fakłami, noszenie uderzających barw, symbolów itd. zaczęła wchodzić w użycie na wielką skalę. Nawet czas powstania rewolucyjnego w Czechach i Niemczech oznaczony był przez komitety propagandy, a jeżeli się nie mylimy, miano 20go maja 1849 wykonać pierwszą próbę zaprowadzenia socyalno-demokratycznej republiki. Atoli przed oznaczonym terminem odkryto te zbrodnicze zamachy. Przedwczesne powstanie w Dreźnie skończyło się zupełną klęską. W Wroclawiu i kilku innych miastach nad Renem doprowadzili demokraci tylko do niebezpiecznych tumultów, które interwencyą wojskową niebawem przytłumiono. Badeńska rewolucya wybuchła także w tym samym czasie, przybrała jednak w pierwszych zaraz tygodniach dosyć hypokratyczną postać. Przywódcy ruchu czeskiego ujrżeli się przeto odosobnionymi i stracili ufność w udanie się spisku, a po 7 lub 8 niespodzianych aresztacyach ogłoszono stan oblężenia w Pradze. Mimo to, nawet po ogłoszeniu stanu oblężenia usiłowano dalej, by zamierzone powstanie przywieść do wybuchu. Ale usiłowania te były już złamane, rewolucyoniści nie znaleźli odgłosu ani punktu oparcia się w wiernej ludności Pragi. Gwardya narodowa Pragska stanęła jednomyślnie i stanowczo na stronie rządu reprezentującego zasadę porządku; jakoż nie było najmniejszego powodu wątpić o jej dobrym duchu; wspierała bowiem czynnie c. k. wojska przy wszelkich środkach uznanych za stosowne dla utrzymania spokojności publicznej. Formalne rozwiązanie legii studentów nastąpiło o kilka tygodni pierwej. Chociaż komitet studentów oświadczył się z gotowością do przepisanej złożenia broni, nastąpiło to jednak w sposób tak niedostateczny, że musiano mieć powody słusznej obawy i skłonić władzę do podwojonej czujności. Te i dalsze fakta, które dla nieukończonyj jeszcze po części indagacyi nie mogą być podane do wiadomości publicznej, udowodnione są rezultatem kilkunastu zupełnie już przeprowadzonych procesów.

Do ulubionych idei partyi rewolucyjnej należało zlanie czeskich z resztą narodowych żywiołów. Festyn pobratania między członkami stowarzyszenia zwanego „Markomania“ i „czesko-morawskim bractwem“ był właśnie zapowiedziany i miał się odbyć na wyspie Zofii po uroczystem nabożeństwie z wielką pompą. Już lano kule i robiono patrony, gdy nagle stan oblężenia położył koniec tym zgubnym zapędom.

Bolesć licznych rodzin dotkniętych zapadłymi wyrokami zasługuje na poszanowanie i powszechne współczucie. Jestto zaiste smutną rzeczą, że młodzi ludzie, którzy mogliby byli stać się użytecznymi dla społeczeństwa i państwa dali się użyć za narzędzie bezsumiennej fakcyi dążącej do zupełnej anarchyi. Zastępienie to byłoby się stało niepodobnem, gdyby nie ta okoliczność, że obałamuceni wstrząśnieniami przeszłych miesięcy uważali rząd za słaby, wątki, niedbały i wahający się. Dla zapobieżenia temu fałszywemu zapatrywaniu się, któreby mogło doprowadzić do dalszych niebezpiecznych kroków, musiał rząd surowo i stanowczo wystąpić z mieczem sprawiedliwości między winowajców i pociągnąć ich do odpowiedzialności.

Przekonani atoli jesteśmy, że łagodność udowodniona przy podobnych sposobnościach przez rząd austriacki rozięgnie się w swym czasie także na osądzonych w Czechach. W tej zaś chwili było nieodzownie potrzebnem zachować powagę mocno obrażonych ustaw państwa. Wszakże chciano zniszczyć Austrię, pomnożyć jej nieszczęście w chwili największej niedoli. Tyle tysięcy walecznych i wiernych żołnierzy poległo na placu boju, by ocalić to państwo i odwrócić niebezpieczeństwo sprowadzone przez takie zbrodnie. Nic godzi się przeto żądać łagodnego wyroku za takie zbrodnie, nie godzi się żałować klęski nieprzyjaciół Austrii.

(Lit. kor. austr.)

(„Litogr. „Koresp. austr.“ o galicyjskim stanowym instytucie kredytowym.)

**Wiedeń, 5. stycznia.** Galicyjski stanowy instytut kredytowy należy bezsprzecznie do rzędu najważniejszych zakładów publicznych w kraju. Instytut ten został wprowadzony w życie na mocy najwyższego patentu z 3go listopada 1841. Do związku kredytowego przyjęte być mogą wszystkie w Galicyi położone dobra prywatne, które w tabuli krajowej jako niezawisłe dobra są wpisane, wszelkie zaś bezpośrednio do państwa lub funduszy politycznych należące dobra, jako też majątności korporacyi, gmin, towarzystw i funduszy, które chociaż nie pod bezpośrednim zarządem, lecz pod opieką rządu zostają, są wykluczone od związku kredytowego. Pożyczek udziela instytut ten za pomocą wydawania listów zastawnych, które na 100, 300, 1000, 5000 i 10,000 złr. m. k. wystawiane bywają. Stopa procentowa ustanowiona jest na 4 od sta. Z tym instytutem kredytowym połączony jest regularny fundusz umarzający, który powstaje ze spłacanych od dłużników rat kapitałowych, wynoszących rocznie 1<sup>o</sup> od wartości kapitału. Przeznaczone do umorzenia z funduszu tego listy zastawne wydaje instytut tylko na pierwszą połowę wartości dóbr ziemskich, odciągawszy pierw od tego wszystkie ciężące na niej długi. Pierwotny, przez galicyjskie stany krajowe dla założenia instytutu tego poświęcony kapitał, wynosił w roku 1842, 439,476 zr. 56<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kr. m. k. Z końcem stycznia 1850 wynosił on 641,669 złr. 37<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kr. Na liczne hypoteki w wartości 40,380,913 złr. 28kr. wydano listy zastawne w nominalnej wartości: 11,140,700 złr. Z tych ściągnięto z obiegu podług statutów za pomocą umorzenia kapitału 567,100 złr., zatem pozostały jeszcze w obiegu listy zastawne w nominalnej wartości 10,537,600 złr. Kredyt instytutu tego okazał się nawet podczas zaburzeń w roku 1848 tak pomyślnym, że listy zastawne nigdy niżej wartości swej nie spadły. Prawie wszystkie listy znajdują się w stałym ręku mieszkańców krajowych, a przy wydarzającej się sprzedaży ich niezbywa nigdy na gorliwych kupcach.

(Lit. kor. aus.)

(Data statystyczne o Galicyi.)

**Wiedeń, 6. stycznia.** Weszłym miesiącu podaliśmy już raz w piśmie naszym niektóre statystyczne data Galicyi, lecz zwracamy uwagę na to, że data te wyjęte były z ułożonego jeszcze w roku 1848 przez biuro statystyczne wykazu, i także na Bukowinę się rozciągały. Teraz zaś podajemy tu z ułożonego w tych czasach wykazu autentycznego następujące data najświeższe: Galicya bez Bukowiny) zajmuje przestrzeń 1343<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mil kwadratowych, a ludność jej w 95 miastach, 192 miasteczkach i 5985 wsiach wynosi 4,875,164 dusz. Z tego przypada na Wielkie księstwo Krakowskie 21<sup>3</sup> mil kwadratowych a ludności 141,993 dusz. Podług narodowości dzieli się ludność na 2,277,179 Polaków, 2,201,675 Rusinów, 54,990 Niemców, 3172 Ormianów, 728 Madziarów, 122 Rumanów, 334,380 Żydów i 2918 cudzoziemców. Polityczny podział i konstytucya kraju są już znane każdemu, dlatego pomijamy te rubryki zupełnie. Długość murowanych gościńców eraryalnych w tym kraju koronnym z wyłączeniem Wielkiego księstwa Krakowskiego wynosi 346 mil, długość innych gościńców i dróg 158 mil. Tylko w Wielkiem księstwie Krakowskiem jest kolej żelazna, która z Krakowa do Mysłowic nad granicą pruską 7<sup>3</sup>/<sub>4</sub> mil zajmuje; oprócz tego jest jeszcze kolej uboczna od Szczakowy do Maczek nad polsko-rosyjską granicą 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mili długości urządzona dla połączenia kolei wiedeńskiej z warszawską.

(Lit. k. a.)

**Kraków, 2. stycznia.** Na posiedzeniu rady miejskiej z 30. grudnia uchwalono jednogłośnie nadać prawo obywatelstwa miasta Krakowa c. k. przełożonemu komisji gubernialnej panu kawalerowi de Adelsberg *Eltmayer*. — Komisya dla organizacyi sądownictwa w Galicyi pod kierunkiem pana Strojnowskiego, przedłożyła już ministerstwu do potwierdzenia projekt tyczący się obsadzenia posad. Zatem można już wkrótce spodziewać się rozpisania konkursów na przeznaczone do obsadzenia posady.

**Praga, 3. stycznia.** W ciągu tego miesiąca zacznie tu wychodzić pod redakcyą pana Ruziczka nowy dziennik czeski pod tytułem: „Cesko-bratersky Vestnik“, rozumie się, jeżeli dostateczna liczba prenumerantów się zbiera.

(Lit. k. a.)

(Ogłoszenie urzędowe.)

**Medyolan, 1. stycznia.** Urzędowa gazeta medyolańska zawiera ogłoszenie, iż wszystkie konsulaty te, które z powodu ostatnich wypadków politycznych wyjątkowo tu urządzone zostały, w skutek uchwały tyczących się rządów z dniem 31. grudnia r. z. urzędować przestały. Zatem ustaje odtąd także obowiązek wszystkich poddanych austriackich, którzy wedle dotychczasowego zwyczaju po należycie paszporta dla siebie i transportów swoich do konsulatów tych udawać się musieli.

(Przywrócenie posad urzędnikom c. k. marynarki.)

**Wenecya, 31. grudnia.** Większa część tych urzędników c. k. marynarki, którzy w skutek politycznych wypadków w ostatnich latach utracili posady, została znowu umieszczoną przy nowo organizowanej centralnej zwierzchności rachunkowej.

(W.Z.)

(Loterya na rzecz instytutu ślepych w Bernie.)

**Berno, 28. grudnia.** Przykre czasy, zawichrzenia ostatnich trzech lat przeszkodziły powstaniu wielu dobroczynnych instytutów i zatamowały najszczególniej rozwój wielu zakładów dobroczynnych.

Do takich zakładów należy także tutejszy instytut ślepych. Lubo ten instytut, jak okazują egzamina publiczne, czyni co tylko może wśród zachodzących okoliczności, jednak pozostawia wiele

jeszcze do życzenia, a do tego należą najszczególniej owe środki, jakieby do przyjęcia także ślepych dziewcząt potrzebne były.

Otóż te środki mają być uzyskane zapomocą loteryi z premiami dla założenia funduszu.

Cesarz Jego Mość raczył dać pozwolenie do tej loteryi, która w ten sposób będzie urządzona, że w miastach Bernie, Olomuńcu, Iglawie, Znajmie i w Neutyczeln, dla których najszczególniej to pozwolenie wyrzeczono, utworzą się komitety dam, w których każdy stan będzie zastępowany, i które w swoim kole będą zbierać dobroczynne datki, a osobliwie stosowne do wygrywania na loteryi damskie roboty, lub też inne do tego należące przedmioty, i w ogóle w każdym pożytecznym rodzaju będą tak czynne, aby zamierzony cel ile możności osiągnąć.

Uzbierane w ten sposób dary będą potem puszczane na loteryę podczas świetnego balu, który się w rocznicę urodzin najjaśniejszego Pana, dnia 18. sierpnia 1851, w namienionych miastach odbędzie.

Z tym głównym aktem będą połączone także małe poboczne przedsięwzięcia, np. koncerta itd., jakie się dla powyższego zadania najstosowniejszemi okaza, jakoż w ogóle namienione komitety nie zaniedbają nic, co się tylko do osiągnięcia zamierzonego celu przyczynić może. Przedsięwzięcie to rokuje nam pomyślny skutek.

## Hyszpania.

(Małżonka infanta Don Enrique z powrotem do Madrytu. — Hr. d'Alcoy.)

**Madryt, 20. grudnia.** Przed kilkoma dniami powróciła tutaj małżonka infanta Don Enrique, drugiego syna infanta Don Francisco, i zamieszkała u brata swego hrabi Castella. Przedwczoraj była na uczcie u swego teścia, a wczoraj zaprosiła ją królowa do swego stołu. Don Enrique potąd jeszcze ponosi wyrok wydalenia z Hyszpanii, a to z powodu niestosownego swego ożenienia się; zdaje się jednak, iż już niezadługo powróci do kraju, zwłaszcza, że królowa niezapomina jak się zdaje o dawniejszym swym ulubieńcu. — Hrabia d'Alcoy, były kapitan jeneralny na wyspie Kuba przybył tu dzisiaj zrana; towarzyszą mu jego sekretarz i adjutant. Bowiem gdy kapitan jeneralny opuszcza wyspę Kubę, lub zostanie z posady swej odwołany, tedy sekretarz jego musi również powracać do Hyszpanii, i wspólnie z swym szefem składać rachunek z jego administracyi.

(D. R.)

## Anglia.

(Wiadomości potoczne.)

**Londyn, 31. grudnia.** Właśnie-co nadeszły doniesienia z Buenos-Ayres z 26. października, według których wojna z Brezylją jeszcze się nie rozpoczęła, mimo że się tego spodziewano. Wprawdzie udał się był generał Oribe na granicę Maria Terefa, a wojska cesarskie również tam się pomknęły, ztemwzyskiem sądzą potąd jeszcze w Rio, iż nieporozumienia te mogą być w drodze spokojnej uchylone.

Kardynał Wieseman, otrzymał także od królowy portugalskiej jak i hyszpańskiej pisemną gratulacyę z powodu osiągnięcia tej godności.

Według urzędowego wykazu sekretarza finansów państw zjednoczonych Ameryki okazuje się zmniejszenie długu publicznego w porównaniu z rokiem zeszłym o 495,275 dolarów. Wojna i układy z Meksykiem kosztowały 217,175,575 dolarów.

(D. R.)

## Francya.

(Depesze telegraficzne.)

**Paryż, 4. stycznia.** Całe ministeryum podało się do dymisyi.

— Prezydent Napoleon przyjął tę dymisję usiłując nadaremnie odwieść ministrów od tego postanowienia.

— Słychać o ministeryum z *tiers-parti*. Obiega następująca lista: Lamoricière, Bixio, Odillon-Barrot, Dufaure, Daru, Faucher.

— Góra postanawia wstrzymać się od wyborów departamentalnych.

— Niezaręczona pogłoska twierdzi, że Dupin zostanie usunięty od posady jeneralnego prokuratora.

**Paryż, 5. stycznia.** Kryzys ministeryalna trwa ciągle. *Monitor* nie zawiera jeszcze dymisyi ministrów. Za powód podania się ministrów do dymisyi przytaczają: Napoleona żądanie dotacyi, usunięcie jenerała Changarnier i zachowanie powagi władzy wykonawczej. Na to ma się zgodzić nowe ministeryum. Prefekt policyi Carlier podał się do dymisyi. W dzienniku *Patrie* przedrukowano cały zaprzeczony rozkaz dzienny jenerała Changarnier. Biura zgromadzenia narodowego wybrały obrońców Yona i przeciwników dotacyi na prezydentów.

(Wiadomości potoczne. — Giełda.)

**Paryż, 31. grudnia.** Zapewniają, że minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz uchylić z publicznych galeryi muzeum w Wersalu, wizerunki kilku członków konwentu, a między innymi portret księcia Orleańskiego, Philippe Egalité, i umieścić je w osobnej sali, która tylko dla artystów ma stać otworem.

Dziś w południe odbyła się w ministeryum finansów licytacya dwóch milionów rent. Podane były trzy oferty. Bankierski dom Rothschilda podał 94 fr. 50 cent. za 5 procentowe, a 56 fr. 50 cent. za 3 procentowe. Comptoir national, przy ostatniej licytacyi jedna tylko oferująca partya, podał tylko na 5 procentowe 93 fr. 25 centymów. Towarzystwo poborców jeneralnych odniosło zwycięztwo,

gdyż na swojej ofercie zanotowało 5 procent. rentę po 94 fr. 60 cent., a 3 procentową po 56 fr. 60 centymów. — Wszelako ten rezultat, który o wiele przewyższa minimum pana Forett, nie wywarł dobroczynnego wpływu na giełdę, gdyż powszechnie sądzą, że jeneralni poborcy nie mogą poprzeć tego wysokiego kursu, a z drugiej strony obawiają się także wpływu Rothschilda, który ofertom jeneralnych poborców ustąpić musiał. — Kurs spadł niemal o 50 — 60 centymów.

## Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

**Turyń, 3. stycznia.** Projekt do ustawy względem sprzedaży dóbr dominikalnych przyjęła izba 97 głosami przeciw 21.

**Genoa, 2. stycznia.** Wczoraj wydarzyły się dość niebezpieczne zatargi między pospółstwem i żołnierzami w jednej z głównych ulic miasta. Kilka osób zostało ranionych, lecz wkrótce usmierzono wzburzenie, a sądy rozpoczęły już śledztwo w tej mierze. (Austr. Kor. lit.)

(Traktat handlowy i nawigacyjny między Sardynią i Francją.)

**Turyń, 1. stycznia.** Przedłożony temi dniami izbom traktat handlowy i nawigacyjny pomiędzy królestwem Sardyńskim i Francją obejmuje 19. paragrafów. Właściwa treść jego jest w krótkości następująca: Wszystkie należności nawigacyjne, jako to: ładunkowe, portowe itp. zostają wzajemnie zniesione w ten sposób, że okręta francuskie w Sardynii a sardyńskie w zatokach francuskich tyle tylko z tych należności opłacać będą, ile okręta krajowe opłacają. Oprócz tego ustanowione zostały rozmaite ułatwienia pod względem obustronnej komunikacji handlowej. Francja zapewniła tę korzyść Sardynii, że przyznane ustawą cłową z 9. czerwca 1845 królestwu sardyńskiemu umniejszenie cła od wprowadzenia bydła rzeźnego, ma trwać i nadal i rozciągać się będzie także na zatoki francuskie na śródziemnym morzu pod względem sardyńskiego bydła rzeźnego, cło od ryżu wprowadzanego teraz ładem ma być podług tarczniejszej taryfy cłowej o 25 % niższe; także same niższe ma nastąpić także w zatokach morza śródziemnego a nawet w Algierze; od mułów i osłów nakoniec opłacać się będzie cło wynoszące 6 franków tylko od sztuki. Cła wywozowe za francuskie do Sardynii przeznaczone rodzaje bydła w kwocie 2 franków, mają być zniesione, istniejące teraz cło od wyrobów jedwabnych, które z fabryk sardyńskich sprowadzone bywają, ma być o 14% niższe; także i co do ryb morskich nastąpiło niższe cła ze strony Francji.

Za to obowiązała się Sardynia istniejące teraz cła od wódki francuskiej, sprowadzanej czy ładem czy morzem do Sardynii, niżzyć tak dalece, że za 22 stopniową tylko 30 franków od hektolitr, za słabsze zaś tylko 18 franków opłacać się będzie. Oprócz tego mają być zmniejszone cła przywozowe od win francuskich; od hektolitr ostatnich gatunków opłacać się będzie, 10 franków; za wina w butelkach 30 centymów od sztuki, a za wino lepsze 14 fr. od hektolitr. Nakoniec mają być także znacznie zmniejszone cła od artykułów modnych; porcelany, skór, papieru i towarów szklanych. (Austr. Kr. lit.)

(Data statystyczne.)

**Florenca.** Nowy podział terytorium państwa kościelnego prowadzi do porównania jego statystyki, a że nasi rzymscy sąsiedzi od dawniejszego czasu podawali bardzo niedokładne w tej mierze data, przeto musimy poprzestać na zestawieniach naszych autorów Serristori, Zucagni i innych. Państwo kościelne zawierało dawniej: 1) Komarkę di Roma składającą się z obwodów: Rzym, Tivoli, Subiaco i Poggio Mirteto, 2) Legacyę Veletri pod administracją dziekana kardynała, 3) Legacyę Bologna, Ferrara, Ravenna, Forli, Urbino-Pesaro, z których pierwsze cztery należą do dawnej e-kecyi, ostatnia zaś z czasów Grzegorza XVI.; delegacye Ankona, Macerata i Camerino, Fermo z Ascoli, Perugia, Spoleto z Rieti, Viterbo, Civitavecchia, Frosinone z Pontecorvo, Benevent. (Podwójne delegacye administrowano czasami także oddzielnie.) Na czele legacyi zostawał kardynał legat; delegacyami zarządzali prałaci (monsignore), którzy różnili się od tamtych nie tylko nazwą i godnością, lecz nadto nie jednako mieli z tamtymi prerogatywy. Podział i urządzenie pochodzą co do swej treści z czasów zeszłego stulecia; podczas restauracyi zatrzymano główniejsze w tej mierze zasady, chociaż zresztą prerogatywy legatów — niegdyś rządzących prawie nieograniczenie, zostały przy zaprowadzeniu centralizacyi przez kardynała Consalvi bardzo ścieśnione. Godne wszelkiej zalety dzieło tutejszego adwokata Leopolda Galeotti o świeckiej władzy zwierzchniczej papieżów, zawiera ważne wyjaśnienia dotyczących się stosunków. — Tylko ze względu na dawniejszy porządek i zwyczaj, tudzież na stypulacye z wieku 15 i 16go możnaby jeszcze usprawiedliwić zatrzymanie takiego podziału, bowiem zachodzi wielka niestósowność co do okręgów i liczby ludności: legacya Bologna liczyła przeszło 320,000 mieszkańców, Rawenna przez pół tyle; delegacya Perugia około 200,000, Benevent 23,000. Przy nowym podziale można to było z łatwością wyrównać, mimo to jednak nie uchylono dawniejszej niestósowności. Nowa legacya Romagna liczy około 950,000 mieszkańców, legacya marków blisko do 890,000; Umbria przeszło 400,000; legacya południowa około 230,000. Wprawdzie dałoby się i to zarzucić, iż może nie wypadałoby dzielić takich prowincyi które jak n. p. Romagna i Umbria odznaczają się osobnym swym charakterem i wspólnie stanowią całość. Lecz że już za dawniejszego podziału administracyjny rozdzielano niekiedy prowincye, przeto można było śmiało dać większym prowincyom stosowniejsze

zaokrąglenie. Szczegóły nowego odgraniczenia legacyi i wchodzących w ich skład delegacyi, „governi“ itp. nie są jeszcze wiadome, zaczem spodziewać się, iż wytknięte niedogodności w tej mierze zostaną przecież w ten lub ów sposób uchylone. (D. R.)

## Niemce.

(Korpus egzekucyjny do Holsztynu.)

**Fulda, 31. grudnia.** Wczoraj popołudniu stanął tu feldmarszał-lejtnant Legeditsch z główną kwaterą austryacką, a dziś zrana wyruszył dalej gościńcem kaselskim.

Przeznaczony do wykonania egzekucyi związkowej w Holsztynie korpus w sile 25,000 ludzi miał z Fuldy wyruszyć dwoma gościńcami do Kassel i dalej; jeden oddział miał udać się przez Hünfeld, Hersfeld, Rotenburg i Melsungen, a drugi przez Grossenluder, Lauterbach, Alsfeld, Ziegenhain, Wabern i Dissen. Korpus ten składa się z dwóch dywizyi; pierwsza pod dowództwem feldmarszał-lejtnanta Teimer wkroczyła już do księstwa. Pierwsza jej brygada Zobel była 29go w Fulda i Hünfeld, wypoczęła tam przez dzień cały, 31go stanęła przednią strażą pod Neukirchen, 1go stycznia wyruszy do Hersfeld, 2go do Rotenburg, 3go wypocznie, 4go do Melsungen, 5go do Kassel itd.; druga brygada Signorini przybędzie 3go stycznia do Ziegenhain, 4go do Wabern, 5go wypocznie, 6go do Dissen, 7go do Kassel itd. Przechód każdej z tych kolumn trwa dwa dni, tylko przez każde miasto. Potem miała wyruszyć druga dywizya pod dowództwem finl. arcyksięcia Leopolda, a mianowicie brygada Martini pierwszym, a brygada Görger drugim gościńcem; za nimi brygada kawalerii Blomberg, cztery dywizye konnicy i bateria konna w dwóch kolumnach, a nakoniec artylerya rezerwowa, tak że przechód przez Kassel miał trwać do 17go stycznia. Wszelako, jak się dowiadujemy teraz, miała dywizya druga i reszta oddziałów egzekucyjnego korpusu związkowego na próżbę kurheskiego rządu dla ulżenia i tak już obciążonemu kwaterekami krajowi, otrzymać inną marszrutę do Holsztynu, mianowicie przez Thüringen, Koburg, Meiningen, Eisenach, Mühlhausen, Göttingen, Hanower itd. (P. S. A.)

(Rozporządzenie królewskie.)

**Sztuttgarda, 1. stycznia.** Dziennik *Schw. Merkur* ogłasza następujące rozporządzenie królewskie:

„Wilhelm z Bożej łaski, król Wirtembergu. Zwazywszy, że ustawa z 15. października 1850 (dziennik rząd. str. 349) dalsze pobieranie przyzwolonych w etacie zwyczajnym na rok 1848—49 podatków i danin tylko do ostatniego grudnia 1850 dozwala, a przed upływem tego terminu decyzya stanów o dalszem pobieraniu podatków nastąpić już nie może, rozporządzamy na wniosek Naszego ministerium państwa i po wysłuchaniu Naszej rady tajnej dla zabezpieczenia rozmaitych prawem przepisanych danin na zasadzie 89go paragrafu ustawy konstytucyjnej co następuje: §. 1. Wszystkie przepisane ustawą o daninach gospodarczych z 9go lipca 1827, ustawą dotyczącą się akcyzy z 18go lipca 1824, ustawą względem należności sądowych z 23go czerwca 1828 i ustawą z 3go lipca 1842 pod względem podatku od psów, jako też odnośnemi do powyższych ustaw dodatkami i poprawnemi rozporządzeniami pod względem poboru podatków daniny gospodarcze, cła, należności sądowe i podatki od psów mają być zaczawszy od 1. stycznia 1851 aż do zapadnięcia uchwały stanowej o dalszem ich pobieraniu, stosownie do zawartych — w ustawach wspomnianych i wydanych później instrukcyach w tej mierze — postanowień, w uchwalonej ustawie finansowej z 29go lipca 1849 (dziennik rząd. 321) na rok etatowy 1848—49 kwocie do księgi podatkowej całkowicie wciągnięte, obliczone i wyznaczone. §. 2. Gdyby ze względu na miejsce poboru okazało się potrzebnem, zabezpieczenie przyszłego poboru tych podatków na zasadzie mającej nastąpić decyzji stanowej, mają dotyczące się strony obowiązane do płacenia podatków, złożyć gotówką w depozyt całą kwotę wyznaczonych i należących się podatków. §. 3. Złożone w ten sposób pieniądze nie mogą przed zapadnięciem uchwały względem dalszego poboru tych podatków być użyte na cele publiczne; przeciwnie aż do czasu przyzwolenia tego należy obchodzić się z niemi tak samo, jak z wszystkimi innymi pieniędzmi depozytowemi. Naszemu ministerstwu finansów polecone zostało wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Dan w Sztuttgardzie 29. grudnia 1850.

Wilhelm.

Miller. Wächter. Spittler. Linden. Knapp. Plessen.

(P. S. A.)

(Sprostowanie.)

**Sztuttgarda.** Wiadomość, że Bawaryja i Wirtembergia nie ułożyły spólnego programu dla wolnych konferencyi, potwierdza teraz *Staatsanzeiger*, i dodaje jako prawdę, że propozycye obu tych państw w wielu ważnych punktach z sobą harmoniuja, jakoż i nasz rząd przyłącza się zupełnie do żądania reprezentacyi niemieckiej, jakiej w Mnichowie i w Dreźnie żądają.

(Ustawy prowizoryczne względem druku.)

**Dessau, 3. stycznia.** Dnia 1go b. m. ogłoszono dla księstw Anhalt-Dessau i Anhalt-Köthen prowizoryczne ustawy dotyczące się druku i prawa asocjacyi. Tutejszy dziennik *Staatsanzeiger* zawiera osnowę tych ustaw i zarazem wydane w skutek ministeryalnego w tej mierze przedłożenia najwyższe rozporządzenie:

„Do gremium ministeryalnego. Z powodu przytoczonych w relacyi ministeryalnej z dnia 23. grudnia r. z. powzięłem to przekonanie, że wydanie ustawy dotyczącej się druku, tudzież prawa zgro-

